

## Jaki dać tu tytuł ?

W imieniu Prokuratora Generalnego p. Zbigniewa Ziobro, odpowiedź odmowna w sprawie wystąpienia Prokuratora Generalnego do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o uznanie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych za akt prawny niezgodny z Konstytucją RP, została udzielona przez z-cę Dyrektora Biura Spraw Konstytucyjnych, prokuratora Prokuratury Krajowej p. Alojzego Uszoka oraz przez Dyrektora Biura Spraw Konstytucyjnych prokuratora Prokuratury Krajowej, p. Zbigniewa Szcząskę.

Jako uzasadnienie odmowy prokurator Alojzy Uszok posłużył się następującymi argumentami, cyt:

1. *Spółdzielnia mieszkaniowa (dobrowolne zrzeszenie osób fizycznych) – jako osoba prawna – jest podmiotem praw i obowiązków do majątku spółdzielni, w znaczeniu cywilnoprawnym. W znaczeniu ekonomiczno-społecznym mienie spółdzielni jest prywatną własnością członków (por. Roman Dzik, spółdzielnie Mieszkaniowe, Komentarz, Lexis Nexis, Warszawa 2006r, str. 35).*

Komentarz spółdzielców: Prokurator p. Alojzy Uszok słusznie twierdzi, że spółdzielnia jest właścicielem swojego majątku – swojego, a nie innych podmiotów prawa. Spółdzielnia jak i każda inna osoba prawna, może posiadać wyłącznie taki majątek, który pozyskała z własnego kapitału, a jako osoba prawna, której byt, zasady tworzenia i funkcjonowania określają ustawy, jest z mocy ustawy właścicielem tego majątku, który ustawodawca pozwolił jej posiadać, czyli określonego art. 78 Prawa spółdzielczego. Ani ustawodawca PRL-owski ani ustawodawca RP, nigdy żadną dyspozycją ustawową nie nakazał członkom na przekazywanie wkładów na własność spółdzielni mieszkaniowej, nie nadał wkładom statusu składnika majątku finansowego spółdzielni (i nadać już nie może), nie zezwolił spółdzielni na tworzenie funduszy, na których możliwym byłoby ujawnianie wkładów członków, na ujawnianie wkładów w jakiegokolwiek pozycji kapitału spółdzielni (zakaz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych) ani nie zezwolił na przejmowanie przez spółdzielnię własności budynków, których koszty budowy finansowane były z wkładów członków. Wręcz przeciwnie – ustawodawca zezwolił spółdzielni jedynie na administrowanie budynkami członków.

Nie istnieje jakikolwiek akt prawny, który stanowiłby o przysługującym spółdzielni prawie własności do majątku osób fizycznych, natomiast istnieją już tysiące sfałszowanych aktów notarialnych, na podstawie których spółdzielniom mieszkaniowym przekazywana jest nieodpłatnie własność innych podmiotów prawa, milionów obywateli RP.

Byłoby wskazane, aby prokurator RP opierał swoją argumentację nie na beletrystyce nabytej w księgarni, ale na przepisach ustaw, które zgodnie z art. 87 Konstytucji RP, stanowią obowiązujące powszechnie źródła prawa. Obowiązują one także Dyrektorów Biura Spraw Konstytucyjnych Prokuratury Krajowej RP.

2. *Trybunał Konstytucyjny (w wyroku z dnia 29 maja 2001r, sygn. K 5/01, OTK ZU, Nr 4(42), poz. 87) stwierdził, iż z przepisów Konstytucji: 58 (każdemu zapewnia się wolność zrzeszania się), art. 12 (Rzeczpospolita zapewnia wolność tworzenia i działania (...) innych dobrowolnych zrzeszeń), art. 75 (władze publiczne prowadzą politykę sprzyjającą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli..) wynika, że tworzenie i działalność spółdzielni mieszkaniowych, podlega ochronie konstytucyjnej. Choć spółdzielnia jest, w sensie formalnym, właścicielem określonych rzeczy i podmiotem praw majątkowych, to jednak jej majątek należy do zbiorowości jej członków. Na końcu Trybunał konstatuje, że korporacyjny i wspólnotowy charakter spółdzielni nie uzasadnia tezy, jakoby – w okresie jej istnienia – członkom spółdzielni przysługiwało prawo do żądania oddania im na własność określonych składników majątku spółdzielni; nie jest to bowiem rodzaj współwłasności.*

Komentarz spółdzielców: Prokurator p. Alojzy Uszok bazuje na fragmencie uzasadnienia orzeczenia TK, w którym Trybunał wygłasza tezę, jakoby w okresie istnienia spółdzielni nie przysługiwało członkowi prawo do żądania oddania mu własności składnika majątku spółdzielni.

Przepisy Prawa spółdzielczego przeczą takiemu przekonaniu, nadając każdemu ustępującemu członkowi roszczenie o zwrot udziału, czyli o zwrot części ustawowego (art. 78) składnika majątku spółdzielni, i to jak najbardziej w czasie istnienia tejże spółdzielni.

Jeżeli prokurator Alojzy Uszok postanowił zastosować powyższe zdanie Trybunału Konstytucyjnego do zawłaszczanych przez spółdzielnie w drodze fałszerstw księgowych budynków i lokali członków, to także zastosował je nierozumnie, jako że dyspozycje obecnej ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, nadają członkom roszczenie o wydanie im na własność lokali mieszkalnych, użytkowych i o innym przeznaczeniu, czy też miejsc postojowych i garaży.

Nie można zatem postawić prokuratorowi zarzutu ignorancji i kompletnej niewiedzy, jako że pan ten – nawet gdyby nie miał nigdy kontaktu z ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych – otrzymał materiał wyczerpująco omawiający zagadnienie rzeczywistego stanu prawnego spółdzielczości mieszkaniowej, obnażający jednocześnie ogrom fałszu w dotychczas prezentowanych przekonaniach o spółdzielczości mieszkaniowej, nie posiadającego żadnego umocowania w ustawach RP.

Prokuratora RP obowiązują ustawy, jako źródło prawa powszechnie obowiązującego.

3. *Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że jego zadaniem nie jest orzekanie o merytorycznej trafności rozwiązań przyjmowanych przez ustawodawcę. To do kompetencji ustawodawcy należy stanowienie prawa, odpowiadającego założonym celom politycznym i gospodarczym oraz przyjmowanie takich rozwiązań prawnych, które – jego zdaniem – będą najlepiej służyły realizacji tych celów.*

Komentarz spółdzielców: Faktycznie, dlatego spółdzielcy nie domagali się, aby Prokurator Generalny zażądał od Trybunału Konstytucyjnego tworzenia nowego aktu prawnego, ale aby jedynie orzekł o niezgodności ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z Konstytucją RP i art. 1 Protokołu 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a to – jak wskazuje art. 188 Konstytucji RP – należy do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego RP.

Korzystniejszym rozwiązaniem dla interesu RP jest wydanie takiego orzeczenia przez polski Trybunał Konstytucyjny, niż ośmieszenie ustawodawcy RP przez całym światem przez Trybunał w Strasburgu.

W odpowiedzi na pismo spółdzielców z dnia 20 listopada 2006r kierowanego do dyrektora Biura Spraw Konstytucyjnych p. Zbigniewa Szczątki, z-ca Prokuratora Generalnego, p. Przemysław Piątek podtrzymując odmowę wystąpienia przez Prokuratora Generalnego do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o orzeczenie niekonstytucyjności ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, przesłał pismo spółdzielców Szefowi Kancelarii Sejmu RP do wykorzystania w procesie legislacyjnym.

Tyle pozostało z deklaracji PiS o przywracaniu porządku prawnego w RP.

Każdy człowiek może z siebie dać innym tylko to, co sam w sobie posiada:

*„Czyż z tej samej szczeliny źródła wytryska woda słodka i gorzka? Czy może, bracia moi, drzewo figowe rodzić oliwki albo winna latorośl figi? Także słone źródło nie może wydać słodkiej wody”*

*„Kto zaś umie dobrze czynić a nie czyni, grzeszy”*

list św. Jakuba 3. 11., 4.17